

K A T E C H E Z A

Szkoła: Klasa: Data:

Temat: Chorych nawiedzać

1. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

1.1. Cele katechetyczne – wymagania ogólne

Refleksja nad uczynkiem miłosierdzia *Chorych nawiedzać*.

1.2. Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza

Uczeń po katechezie:

- wie, że uczynek *Chorych nawiedzać* należy do uczynków miłosierdzia względem ciała,
- wie, że uczynek ten zaczerpnięty został z Ewangelii św. Mateusza (Mt 25, 36b).

Umiejętności

Uczeń po katechezie:

- wyjaśnia, dlaczego Chrystus jest pociechą dla chorych,
- podaje przykłady świętych, którzy w życiu kierowali się uczynkiem *Chorych nawiedzać*.

Postawy

Uczeń po katechezie:

- zauważa ludzi chorych w swoim otoczeniu,
- pragnie odwiedzić chorych lub zaangażować się w wolontariat.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, tablica, rzutnik, teksty z życiorysami świętych.

Metody: wykład, rozmowa, pogadanka, pokaz slajdów, praca w w grupach, prezentacja filmu.

II. PRZEBIEG KATECHEZY

Lp.	TREŚĆ oraz spodziewane reakcje, odpowiedzi ze strony uczniów	METODY	CZAS
1.	Wejście do klasy i powitanie uczniów		1
2.	Modlitwa na rozpoczęcie <i>Ojcze nasz...</i>	modlitwa	2,5
3.	czynności organizacyjne zapis tematu do dziennika, sprawdzenie obecności	sprawdzenie obecności	3
4.	Powtórka sprawdzająca poprzednią katechezę - Jaki był temat ostatniej katechezey?		5
5.	Wprowadzenie (sytuacja egzystencjalna) (Slajdy 1-3) Chorych nawiedzać to szósty uczynek miłosierdzia względem ciała. A jak brzmiały pozostałe uczynki miłosierdzia względem ciała? (Głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, więźniów pocieszać, umarłych pogrzebać.) Każdy z nas z pewnością spotkał się z chorą osobą. Być może choroba obecna jest w Waszych domach, może któryś z członków rodziny znajduje się w szpitalu, albo leży w domu. Każdy z nas był	Wykład Pogadanka	7

	<p>chory, doświadczył, czym jest choroba. Jak opisalibyście osobę chorą? Smutny, nieszczęśliwy, mało energiczny, (może być) pełen wiary w wyzdrowienie, wytrzymały. Czego potrzebuje? Pomocy medycznej, przygotowania jedzenia, posprzątania w domu, rozmowy, wygadania się. Dziś zastanowimy się głębiej nad uczynkiem miłosierdzia: CHORYCH NAWIEDZAC.</p>		
6.	<p>Przepowiadanie Jak myślicie co znaczy chorych nawiedzać? – Spędzać czas, budować nadzieję i pocieszenie. Dać choremu poczucie że troszczymy się o niego? (Zapisujemy odpowiedzi na tablicy)</p> <p>Obejrzymy film, który tłumaczy na czym polega uczynek miłosierdzia: "chorych nawiedzać" https://www.youtube.com/watch?v=2-cBPkf6FRk dostęp 22.03.2017</p> <p>Każdy z nas z pewnością ma doświadczenie odwiedzin kogoś chorego. Co czuliście, kiedy odwiedzaliście kogoś chorego?</p> <p>Byli też święci i błogosławieni, którzy opiekę nad chorymi postawili sobie za pierwszorzędny cel, m.in.: - św. Szymon z Lipnicy - bł. Maria Luiza Merkert - św. Matka Teresa z Kalkuty</p> <p>Uczniowie czytają życiorysy w parach i odpowiadają na pytania zapisując je na kartkach A-4.</p> <p>Ciekawą postacią jest św. Szymon z Lipnicy. Żył w XV wieku. Był bardzo zdolnym dzieckiem, studiował na Akademii Krakowskiej. Choć mógł robić karierę naukową, wybrał powołanie do zakonu. Będąc zakonikiem swymi kazaniami zachwycił pół Krakowa. W XV wieku, w różnych miastach Europy – także w Krakowie – wybuchła dżuma, epidemia zwana czarną śmiercią. Każdego dnia umierało nawet 50 ludzi! Szymon nie opuścił Krakowa w trudnym czasie. Wyszedł na ulice, by służyć chorym, spowiadać ich, udzielać Komunii i sakramentu chorych. Pewnego dnia na ciele mnicha pojawił się czerwony wrzód. Następnego dnia zrobił się czarny. Po sześciu dniach Szymon zmarł. Cały Kraków powtarzał, że umarł święty. Jego grób zaczęli szturmować ludzie. Podobno po jego śmierci zanotowano aż 377 cudownych uzdrowień i wyproszonych łask. Św. Szymon uważał, że pomaganie chorym, bycie przy nich do końca, było lepsze od doktoratów czy kariery naukowca. W chorych spotykał samego Chrystusa.</p> <p>Pytania: 1. Gdzie studiował i czym zajmował się św. Szymon przed</p>	<p>Rozmowa</p> <p>Prezentacja filmu</p> <p>Wypowiedzi uczniów</p> <p>Praca w grupach z tekstami życiorysu świętych zakończona prezentacją</p>	12

wybuchem epidemii?

2. Co św. Szymon zrobił kiedy w Krakowie pojawiła się epidemia dżumy?

3. W jaki sposób mieszkańcy Krakowa zaaragowali na śmierć świętego?

Bł. Maria Luiza Merkert rodem z Nysy jest założycielką sióstr Elżbietanek, które w swojej działalności mają za cel opiekę nad chorymi.

Zgromadzenie od początku istnienia w sposób szczególny troszczyło się o ludzi chorych. Siostry opiekowały się osobami potrzebującymi w ich własnych domach, opatrywały rannych żołnierzy na froncie wojennym, czuwały przy tych, którzy powaleni nieuleczalną chorobą przechodzili do Domu Ojca, pracowały jako pielęgniarki w szpitalach. Błogosławiona Maria Luiza często powtarzała: „*Proszę was, abyście z miłością i cierpliwością pielęgnowali chorych. Jesteśmy bowiem przynaglone, by pokazać, że chcemy wszystkim czynić wiele dobra i wszystkich kochać w Bogu; a jeśli już nic nie możemy uczynić, chciejmy przynajmniej za nich się modlić*”.

Dzisiaj siostry nadal służą drugiemu człowiekowi jako pielęgniarki w szpitalach, stacjach opieki „Caritas”, Zakładach Opieki Leczniczej, Domach Opieki Społecznej.

1. Skąd pochodzi bł. Maria Luiza Merket i jakiego zakonu jest założycielką?

2. W jaki sposób wyglądała praca sióstr w przeszłości, a jak wygląda dzisiaj?

3. Do czego bł. Maria Luiza zachęca swoje siostry?

Z życia **św. Matki Teresy z Kalkuty** – założycielki Sióstr Misjonarek Miłości przypomina mi się jedno wydarzenie:

Matka Teresa odwiedzała chorych. „W pewnej chwili weszłam do jednego z tych pokoików. (...) I powiedziałem do człowieka, który tam mieszkał: „Niech mi pan pozwoli pościelić panu łóżko, uprać pana ubrania i posprzątać pokój”. A on cały czas mówił: „Tak jest mi dobrze, tak jest dobrze”. Więc powiedziałam: „Ale będzie panu lepiej, jeśli pozwoli mi pan to zrobić”. No i w końcu mi pozwolił. (...). Kiedy posprzątałam pokój, znalazłam w kącie wielką zakurzoną lampę i zapytałam go: „Nie zapala pan tej lampy? Taka piękna lampa. Nie zapala jej pan?”. Odpowiedział mi: „Dla kogo? Od całych miesięcy nikt tu do mnie nie przyszedł. Dla kogo będę ją zapalał?”. Więc powiedziałam: „A będzie pan zapalał, jeśli będą do pana przychodziły Siostry?”. A on powiedział: „Tak”. Więc siostry zaczęły chodzić do niego tylko na 5 do 10 minut dziennie, ale zaczęły zapalać tę lampę. Po pewnym czasie nabrał nawyku zapalania jej. Powoli, powoli, powoli Siostry przestały do niego przychodzić. Ale chodziły tamtędy rano i widziały go. Potem całkiem o tym zapomniałam, a tu po dwóch latach on przysłał wiadomość – „Powiedźcie Matce, mojej przyjaciółce, że światło, które zapaliła w moim życiu, ciągle płonie”. ([w:] *Kolodiejchuk Brian MC [opr.], Matka Teresa. Pójdź, bądź moim światłem. Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty”, Kraków 2008, s. 454-455*)

	<p>1. Jakie zgromadzenie założyła św. Matka Teresa z Kalkuty? 2. Co zaleciła robić Matka Teresa mężczyźni w trakcie odwiedzin? 3. Za co po dwóch latach mężczyzna podziękował Matce Teresie?</p> <p>Katecheta pokazuje slajdy ze świętymi - wraz z ukazaniem slajdu, wybrani uczniowie odczytują swoje odpowiedzi na zadane wcześniej pytania. (Slajdy 4-7)</p> <p>Taki jest sens odwiedzania chorych: zapalać światło w życiu chorego. Swoim świadectwem, swoją obecnością, cichą obecnością, mogę wskazywać na Jezusa, doprowadzać do Niego. (Slajd 8)</p> <p>Po co to wszystko? Pan Jezus w Ewangelii św. Mateusza (Mt 25, 31-46) powiedział: – <i>odczytanie fragmentu.</i> (Slajd 9)</p> <p>O jakim wydarzeniu Jezus opowiada w tej przypowieści? -Sąd ostateczny. Według jakich zasad Jezus będzie sądził ludzi? -z uczynków miłosierdzia. W jaki sposób Jezus tłumaczy jak wygląda jego łączność z człowiekiem? -Wypełnianie uczynków miłosiernych wobec ludzi jest wypełnianiem uczynków wobec Chrystusa.</p> <p>W tym opisie pojawia się tam nasz uczynek miłosierdzia. Ktoś powiedział, że sądzeni będziemy z miłości. Nawiedzając chorych, poświęcając im swój czas – pokazujemy, że ich kochamy, że zależy nam na nich, że widok ich choroby (czasem straszny) nie sprawi, że zostawimy ich samymi. A tym samym pokazujemy, że kochamy Chrystusa i to takiego umęczonego, niosącego krzyż i wiszącego na nim, Chrystusa pełnego krwi. (Slajd 10)</p> <p>To On zrozumie każdego człowieka cierpiącego, chorego. Bo sam cierpiał na krzyżu. Czasem ludzie pytają, dlaczego Jezus umarł tak straszliwie na krzyżu. Właśnie po to, aby żaden człowiek nie mógł powiedzieć: Nikt mnie nie rozumie.</p> <p>Dodajmy, że w czasie swojej ziemskiej działalności, Jezus spotykał chorych - nawiedzał ich w ich życiu. Znamy przecież moment uzdrowienia niewidomego spod Jerycha czy wskrzeszenie młodzieńca z Nain czy córki Jaira. (Slajdy 11-12). Jest to wezwanie dla nas, abyśmy modlili się za chorych. Bardzo ważnym elementem "nawiedzania chorych" jest modlenie się z nimi i za nich. Do tego właśnie wzywa nas Jezus.</p>	<p>Czytanie i rozmowa na temat tekstu Ewangelii</p> <p>Wykład</p>	
7.	<p>Kształtowanie postawy ucznia (Slajd 13) <i>A co z nami?</i> Wspaniałą formą pomocy jest WOLONTARIAT Co to jest wolontariat? (Uczniowie odpowiadają, na koniec katecheta podsumowuje: Wolontariat to – dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych wykraczająca poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie.</p>	Pogadanka	32

	<p>Młodzi ludzie poprzez pomoc innym stają się wzorem do naśladowania i to nie tylko dla rówieśników z najbliższego otoczenia. Przez wolontariat nie tylko pomagam, ale daję nadzieję choremu, bliskość oraz miłość, której potrzebuje w chwili opuszczenia (jeśli chodzi o starszych i samotnych). Kiedy widzę, że chory, którego odwiedzam, jest daleko od Pana Boga, mogę mu wskazać drogę do konfesjonału.</p>		
8.	<p>Podsumowanie (powtórka) (Slajd 14) „Chorych nawiedzać” to zobaczenie w drugim człowieku, chorym i strapionym, samego Chrystusa. To przecież On powiedział, że jeśli pomagamy bliźnim, pomagamy Jemu samemu (Mt 25, 36b).</p>	Podsumowanie	35
9.	<p>Zapis do zeszytu „Chorych nawiedzać” to uczynek miłosierdzia względem ciała. Polega nie tylko na odwiedzeniu chorego, pomocy, zrobieniu zakupów, posprzątaniu, ale na przekazaniu przez swoją bezinteresowną postawę, miłości i nadziei której źródłem jest Jezus. Przykładem w realizacji tego uczynku miłosierdzia są: św. Szymon z Lipnicy, bł. Maria L. Merkert oraz św. Matka Teresa z Kalkuty.</p>	Zapis do zeszytu	38
10.	<p>Praca domowa Jakie formy wolontariatu chorych można podjąć w mojej okolicy. Zapisać w zeszycie - czym zajmuje się konkretna grupa, w jaki sposób można się w nią włączyć.</p>		42
11.	<p>Modlitwa na zakończenie <i>Chwała Ojcu...</i></p>	Modlitwa	44,5